WYCINKA
DRZEW NA POSESJI
przy użyciu podnośnika koszowego lub metodą alpinistyczną
prace pielęgnacyjne
koszenie trawy
tel. 602 733 336

TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 15 000 egz.
ISSN 1732-1409
nr 14 (516) 17 maja 2018

ŻYCIE POWIATU NA MAZOWSZU

MARKI, ZIELONKA, ZĄBKI, KOBYŁKA, WOŁOMIN, RADZYMIN, TŁUSZCZ, KLEMBÓW, STRACHÓWKA, DĄBRÓWKA, POŚWIĘTNE, JADÓW, ZABRODZIE

– Jak dotąd wszystkie cele są realizowane zgodnie z planem. Stowarzyszenie dzielnie walczy o to, by wkrótce gościć w Radzyminie najlepsze zespoły z wielu regionów kraju. (...) Zrobimy wszystko, by umocnić swoje funkcjonowanie na sportowej mapie Polski – mówi Dominik Brinovec, wiceprezes zarządu SPR ROKiS Radzymin >> str. 6

Reaktywacja radzymińskiej piłki ręcznej w wykonaniu seniorów

Wiceburmistrz Marek, Dariusz Pietrucha podpisał umowę na budowę kolejnej inwestycji drogowej. Wysoki koszt inwestycji stał się możliwy do sfinansowania dzięki dość złożonemu montażowi finansowemu. Największy ciężar tej inwestycji spoczywa jednak na samorządzie powiatowym i samorządzie Miasta Marki >> str. 4

Największa inwestycja drogowa w Markach

L40 – bez przystanków w Kobyłce

Linia L40 miała być projektem czterech sąsiadujących ze sobą samorządów łącząc stacje PKP w Wołominie, Galerię Handlową Wołomin, wszystkie urzędy gminne i powiatowe znajdujące się na terenie gmin: Kobyłka, Wołomin, Marki i Radzymin oraz Sąd Rejonowy w Wołominie jak też znajdujący się na terenie Wołomina Szpital Powiatowy z Markami >> str. 3

Paweł Żółtek

2 Czynny żal może pomóc gapowiczom uniknąć kary

Agnieszka Koza

3 Pobiegli dla Klaudii i Stasia

Marcin Tobota

7 Bo zdrowie to fundament

SUPER SZYBKI INTERNET
SPRAWDŹ JUŻ DZIŚ!
tel. 730 011 070
120 Mb/s
300 Mb/s
800 Mb/s
PING do 5ms
• NAJSZYBSZY INTERNET W MIEŚCIE
• GWARANCJA STAŁEJ PRĘDKOŚCI
• BRAK LIMITÓW POBIERANIA
• TELEWIZJA HD I TELEFON
www.wolomin-swiatlowod.pl
Biuro obsługi klienta: ul. Wileńska 51 bud. A, 05-200 Wołomin

AUTOSERWIS Robert Pazio
www.autoserwiskobylka.com
ELEKTRYKA, ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
MECHANIKA · KLIMATYZACJA WULKANIZACJA
DIESEL SERWIS
- kompleksowa obsługa -
SPECJALIZACJA
ul. Ks. Marmo16
05-230 Kobyłka
501 063 673

przyjaciele
Gabinet Weterynaryjny „Przyjaciele”
www.wetprzyjaciele.pl
- leczenie zwierząt towarzyszących
- szczepienia profilaktyczne
- chirurgia
- EKG, USG
- badania laboratoryjne
- karmy bytowe i lecznicze
- akcesoria dla zwierząt
Radzymin, ul. Weteranów 56
tel. 22 786 58 59, kom. 509 251 708
Zapraszamy
Pn.-Pt. 9⁰⁰-20⁰⁰
Sb. 9⁰⁰-14⁰⁰

Burmistrz Tłuszcza

OGŁOSZENIE O PONOWNYM WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Jasienica - Obszar IV wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XXIV.290.2013 Rady Miejskiej w Tłuszczu z dnia 27 sierpnia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Jasienica (Obszar I, Obszar II, Obszar III, Obszar IV),

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Jasienica - Obszar IV wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach **od 25 maja 2018 r. do 25 czerwca 2018 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tłuszczu, ul. Warszawska 10, 05-240 Tłuszcz, Wydział Urbanistyki, I piętro, pokój nr 17, w godzinach pracy urzędu oraz na Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Tłuszczu - www.tluszcz.bip.net.pl, w zakładce „Tablica Ogłoszeń".

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 11 czerwca 2018 r. w budynku Zespołu Szkół w Jasienicy, ul. Szkolna 8, Jasienica, o godz. 14:00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego. Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać na piśmie do Burmistrza Tłuszcza z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do 16 lipca 2018 r.** w Urzędzie Miejskim w Tłuszczu, ul. Warszawska 10, 05-240 Tłuszcz lub na adres Urzędu. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570), opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, ww. projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa, w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa powyżej. W miejscu i czasie wyłożenia do publicznego wglądu projektu ww. planu miejscowego można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy. Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać **w nieprzekraczalnym terminie do 16 lipca 2018 r.** w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tłuszczu, ul. Warszawska 10, 05-240 Tłuszcz albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres: urzad@tluszcz.pl. W temacie uwag i wniosków przesyłanych drogą elektroniczną należy wpisać „Strategiczna ocena oddziaływania na środowisko".

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Tłuszcza.

Burmistrz Tłuszcza
/-/ Paweł Marcin Bednarczyk

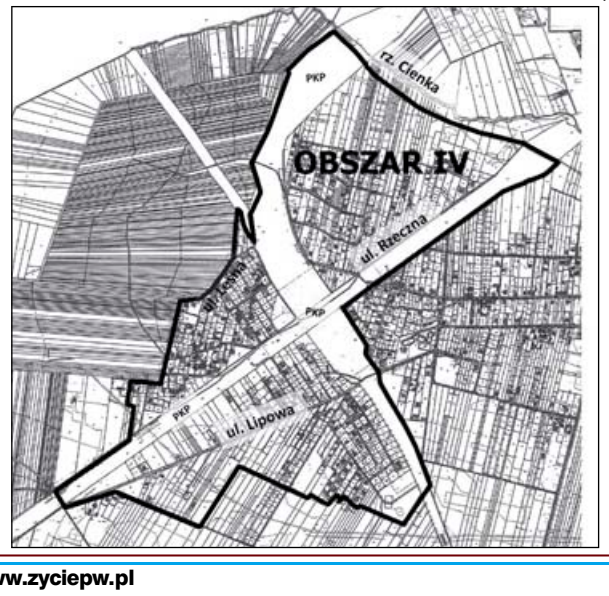

O czynnym żalu i możliwości uniknięcia kary za niezłożenie w terminie zeznania podatkowego rozmawiamy z Pawłem Żółtkiem – właścicielem biura rachunkowego z Kobyłki

Czynny żal może pomóc gapowiczom uniknąć kary

– Minął już termin na złożenie rocznego rozliczenia podatkowego, ale co zrobić jeśli jeszcze nie złożyliśmy naszego PITa?

– Z całą pewnością należy takie zaległe zeznanie podatkowe złożyć jak najszybciej, ponieważ niezłożenie rocznego PITa jest wykroczeniem skarbowym i jako takie podlega karze. Najczęstszą karą może być mandat.

– A czy jest jakaś możliwość uniknięcia kary?

– Tak, to czynny żal.

– Co to takiego?

– To taka furtka dla gapowiczów.

– Więc jakie warunki trzeba spełnić, aby skutecznie złożyć czynny żal i uniknąć kary za niezłożenie zeznania podatkowego?

– Według art. 16 kodeksu karnego skarbowego, nie podlega karze za wykroczenie skarbowe (za przestępstwo również) sprawca, który po popełnieniu czynu zabronionego zawiadomił o tym organ powołany do ścigania, w tym wypadku urząd skarbowy, ujawniając istotne okoliczności tego czynu, w szczególności osoby współdziałające w jego popełnieniu.

– I to wystarczy?

– Ta zasada obowiązuje tylko wtedy, gdy w terminie wyznaczonym przez organ postępowania przygotowawczego uiszczono w całości wymagalną należność publicznoprawną (podatek) uszczuploną popełnionym czynem zabronionym.

– A można jaśniej?

– Jeśli z naszego zeznania wynika podatek do zapłaty i tego podatku nie zapłaciliśmy to najlepiej zapłacić go już w chwili składania czynnego żalu.

– A jak dokonać tego czynnego żalu?

– Czynny żal to nic innego jak zawiadomienie. Takie zawiadomienie powinno być złożone na piśmie. Może być również przekazane ustnie do protokołu, natomiast polecam formę pisemną. Najlepiej w formie listu poleconego.

– I to rzeczywiście wystarczy, żeby uniknąć kary za niezłożenie w terminie zeznania podatkowego?

– Co do zasady tak. Zawiadomienie jest bezskuteczne w dwóch przypadkach: po pierwsze jeśli zostało złożone w czasie, gdy organ ścigania (urząd skarbowy) miał już wyraźnie udokumentowaną wiadomość o popełnieniu tego przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, a po drugie, jeśli zawiadomienie zostało złożone po rozpoczęciu przez organ uprawniony (urząd skarbowy) czynności sprawdzających lub kontroli zmierzającej do ujawnienia wykroczenia skarbowego lub przestępstwa skarbowego.

– Czy to już wszystko?

– Jeśli składamy roczne zeznanie podatkowe po terminie, który minął 30 kwietnia, musimy pamiętać, że przez swoje roztargnienie pozbawiliśmy się możliwości wspólnego rozliczenia z małżonkiem lub jako osoba samotnie wychowująca dziecko. Tutaj niestety zapisy ustawy są nieubłagane i z preferencyjnego sposobu opodatkowania już nie skorzystamy.

– Według art. 16 kodeksu karnego skarbowego, nie podlega karze za wykroczenie skarbowe (za przestępstwo również) sprawca, który po popełnieniu czynu zabronionego zawiadomił o tym organ powołany do ścigania, w tym wypadku urząd skarbowy, ujawniając istotne okoliczności tego czynu, w szczególności osoby współdziałające w jego popełnieniu – mówi Paweł Żółtek, właściciel biura rachunkowego z Kobyłki.

Paweł Żółtek
Biuro Rachunkowe
Biuro Rachunkowe
Kobyłka ul. Szeroka 6
tel. 22 786 06 11
www.mojerozliczenia.pl

OPEL
Elektronika Mechanika
Klimatyzacja
Części nowe i używane
Zielonka, ul. Marecka 73
tel. 22 771 98 87
kom. 501 435 931

DRZWI OKNA
*Drzwi Antywłamaniowe
Gerda, Dorn
*Drzwi Wewnętrzne
Dre, Porta, Pol-Skone
*Okna PCV i AL
*Rolety wew. i zew.
*Parapety wew. i zew.
PROMOCJA na okna do 40%
raty ~rabaty ~sprzedaż ~montaż
Mar-Met, Warszawa, ul. Gorzykowska 3a
tel/fax 22 679 23 41, 600 925 147
mariusz_gradek@wp.pl

BIURO REKLAMY tel. 22-787-77-83, 22-787-29-11, e-mail: handlowcy@logos.home.pl

– Czy wiecie, że w Kobyłce nie zatrzymuje się autobus L40? To skandal! – z takim przesłaniem od jakiegoś czasu dzwonią do naszej redakcji mieszkańcy okolicznych miejscowości. Kobyłka wycofując się z negocjacji w sprawie finansowania tej linii przysporzyła sobie wielu słów krytyki i niezadowolenia mieszkańców i sąsiednich samorządowców.

L40 – bez przystanków w Kobyłce

Linia L40 miała być projektem czterech sąsiadujących ze sobą samorządów łącząc stacje PKP w Wołominie, Galerię Handlową Wołomin, wszystkie urzędy gminne i powiatowe znajdujące się na terenie gmin: Kobyłka, Wołomin, Marki i Radzymin oraz Sąd Rejonowy w Wołominie jak też znajdujący się na terenie Wołomina Szpital Powiatowy z Markami. - Po drodze linia ta miała przejeżdżać przez Kobyłkę i Marki a na pętli przy ul. Dużej w Markach pasażerowie, którzy chcieli kontynuować podróż do Warszawy mogli się przesiąść do 140, 240, 340 i 738 – mówi Krzysztof Chaciński, burmistrz Radzymina.

Rozmowy pomiędzy stronami zakończyły się jeszcze przed ogłoszeniem przetargu ustaleniami z których wynikało, że każdy samorząd zaakceptował przypadający na niego udział finansowy. – Z pewnymi perypetiami, ale Z'T'M-owi udało się udzielić zamówienia publicznego. Umowa została zawarta, i w ostatnich dniach marca linia L40 ruszyła. Niestety, już po zawarciu umowy, Kobyłka wycofała się z ustaleń i odmówiła zawarcia porozumienia – podkreśla burmistrz Radzymina.

O tym, że temat jest ważny i wywołał dyskusję świadczy zamieszczony na oficjalnej stronie Miasta Kobyłka komunikat w którym, między innymi, padło zapewnienie o gotowości do dalszej rozmowy: „W trakcie rozmów negocjacje zostały wstrzymane i przystanki w mieście zostały zamknięte. Nie wycofaliśmy się jednak z dialogu, Miasto jest otwarte na rozmowę, tym bardziej, że z Radzyminem łączą nas także inne inwestycje, takie jak wspólne odwodnienie terenu kobyłkowskiego Zalaska i radzymińskiej Nadmy. Mieszkańcy Nadmy korzystają również z finansowanej wyłącznie przez Kobyłkę linii L27. Miasto Kobyłka chce nadal utrzymywać współpracę z Radzyminem w tym zakresie" - czytamy.

- Ponieważ komfort podróżowania mieszkańców między miastami jest ważną i dużą wartością dla Marek, Radzymina i Wołomina, mimo wszystko, samorządy te podzieliły pomiędzy siebie deklarowane przez Kobyłkę koszty. Chcę też podkreślić, że linia L40 ruszyła zanim jeszcze samorządy zawarły porozumienie. W związku z zaistniałymi okolicznościami przebieg trasy na terenie Kobyłki został skrócony. Mam jednak nadzieję, że Kobyłka zmieni zdanie i będzie możliwa pełna obsługa komunikacyjna również mieszkańców tego miasta – dodaje burmistrz Chaciński.

- Założeniem linii L40 było umożliwienie mieszkańcom Nadmy i Zalaska dotarcia bezpośrednio do stacji PKP Kobyłka tak, aby przesiąść się na pociąg do Warszawy. Udział mieszkańców Kobyłki w wykorzystaniu tej linii był nieporównywalnie mniejszy w stosunku do wykorzystania jej przez mieszkańców Gminy Radzymin. Koszty, jakie nam narzucono miały wynosić 30% w finansowaniu całej linii. Niejednokrotnie wskazywaliśmy, że jest to za duży procent nieodzwierciedlający wykorzystania tej linii przez naszych mieszkańców – tymi słowami Robert Roguski, burmistrz Kobyłki, tłumaczy podjętą decyzję. I dalej dodaje: - Widząc zapotrzebowanie na transport zbiorowy i mając świadomość rozwoju i rozrastania się Miasta, w budżecie na ten rok są zabezpieczone pieniądze na przedłużenie istniejących linii L26 i L27, by swoimi trasami pokryły jak największą część Miasta i znacząco poprawiły komunikację. Rozważamy też objęcie Kobyłki kartą Warszawiak+.

Edyta Zbieć, wiceburmistrz Wołomina zwraca uwagę na negatywne skutki wynikające z braku współpracy między gminami, co jej zdaniem odbija się bardzo niekorzystnie na mieszkańcach. - A do tego, jako odpowiedzialni samorządowcy, nigdy nie powinniśmy dopuszczać – uważa.

- Nasi mieszkańcy przyzwyczaili się do funkcjonowania tej linii, która łączyła do tej pory cztery gminy: Radzymin, Wołomin, Kobyłkę i Marki. Wstępne porozumienie, również związane z podziałem kosztów, miało być podpisane przez cztery zainteresowane gminy. W ostatnim momencie Gmina Kobyłka wycofała się z jego podpisania pozostawiając pozostałych partnerów w sytuacji przymusowej, wobec wyzwania uporania się z wyższymi kosztami jednostkowymi utrzymania tej linii. Wołomin, Radzymin i Marki sprostały co prawda temu wyzwaniu, ale brak partycypacji finansowej ze strony Kobyłki stanowi dla pozostałych gmin nie lada wyzwanie. Bardzo martwi mnie fakt braku współpracy między gminami i odbieram to, jako zły sygnał na przyszłość. W mojej ocenie synergiczna współpraca sąsiadujących ze sobą gmin, szczególnie w obszarze komunikacji publicznej, jest niezmiernie cenna dla rozwoju wszystkich partnerów. W przypadku pozyskiwania środków zewnętrznych, stanowi element ona wręcz konieczny, czego formalnym wyrazem jest dodatkowa punktacja z tego tytułu przy ocenie wniosków – wyjaśnia wiceburmistrz Zbieć. - Z punktu widzenia naszych mieszkańców praktycznie nic się nie zmienia. Dla nas najważniejsze jest umożliwienie dotarcia pasażerów z Marek do instytucji publicznych zlokalizowanych w Wołominie. Niestety, z racji nieoczekiwanego wycofania się władz Kobyłki ze współfinansowania tej linii, będziemy musieli wyasygnować dodatkowe środki z naszego budżetu – mówi, poproszony o komentarz Jacek Orych, burmistrz Marek.

– Bardzo martwi mnie fakt braku współpracy między gminami i odbieram to, jako zły sygnał na przyszłość. W mojej ocenie synergiczna współpraca sąsiadujących ze sobą gmin, szczególnie w obszarze komunikacji publicznej, jest niezmiernie cenna dla rozwoju wszystkich partnerów – mówi Edyta Zbieć, wiceburmistrz Wołomina.

– Niestety, z racji nieoczekiwanego wycofania się władz Kobyłki ze współfinansowania tej linii, będziemy musieli wyasygnować dodatkowe środki z naszego budżetu – mówi, poproszony o komentarz Jacek Orych, burmistrz Marek.

– Chcemy być postrzegani, jako Miasto, które budując ścieżki rowerowe, zachęca mieszkańców do zdrowszego trybu życia (...) Musimy jednak dbać też o to, by partycypowanie w kosztach komunikacji było realnie zasadne i sprawiedliwe – tak decyzję o wycofaniu się z negocjacji komentuje samorząd kierowany przez Roberta Roguskiego

Linia L40, to linia autobusowa, która funkcjonuje w Wołominie najdłużej. W dzień powszedni autobus ma aż 14 kursów i obsługuje sporą część mieszkańców Wołomina, szczególnie zamieszkałych osiedle Nafta, ludzi starszych, którzy często docierają w ten sposób do Szpitala Powiatowego. Ci, którzy chcieliby dotrzeć do zlokalizowanych dalej od stacji PKP rejonów Kobyłki już niestety tego nie zrobią, ponieważ brak podpisanego porozumienia ze strony władz Kobyłki spowodował, że linia ta będzie kursowała bez zatrzymywania się na terenie tego miasta.

W swoim komunikacie władze Kobyłki uspokajają: „Chcemy być postrzegani, jako Miasto, które budując ścieżki rowerowe, zachęca mieszkańców do zdrowszego trybu życia i ma świadomość, że dobrze rozwinięta komunikacja autobusowa ogranicza w sposób znaczny ilość samochodów na drogach. Musimy jednak dbać też o to, by partycypowanie w kosztach komunikacji było realnie zasadne i sprawiedliwe".

Czy takie tłumaczenie wystarczy, aby przekonać zdziwionych widokiem autobusu, który w Kobyłce się nie zatrzymuje?

Teresa Urbanowska

Ach te pytania

Edward M. Urbanowski

Wielu z nas zastanawiało się, dlaczego wizyta premiera Mateusza Morawieckiego w Ossowie do ostatniej chwili była owiana mgłą tajemnicy. Dowiedzieliśmy się po fakcie. Kto więc tam był? Dzisiaj wiemy, że byli to tylko znajomi i sympatycy Prezesa. Lecz czy takie spotkanie ma sens? Nie sądzę!

Beata Szydło gościła w Zakopanem. - Dotrzymywaliśmy i dotrzymujemy słowa. Realizujemy wszystko krok po kroku, o czym mówiliśmy. Dzięki programowi 500 plus praktycznie została zlikwidowana bieda wśród dzieci. Ten program uczynił jeszcze jedną ważną rzecz: rodzina stała się centrum zainteresowania życia publicznego i to jest nasze ogromne osiągnięcie.

Ale padło pytanie z sali: - Chciałabym zapytać, co pani tutaj robi? Dlaczego pani nie jest w Sejmie i nie wspiera rodzin osób niepełnosprawnych? Za co pani płacą, skoro pani podróżuje po Polsce, a nie spełnia swoich obowiązków?

W odpowiedzi wicepremier do spraw związanych z poprawą sytuacji rodzin w Polsce podkreśliła, że rząd PiS podniósł rentę socjalną do wysokości minimalnej renty oraz że została przyjęta ustawa zwiększająca dostępność niepełnosprawnych do różnego rodzaju środków medycznych i do rehabilitacji. Trwają też prace nad zmianą systemu orzecznictwa, bo mamy dziś taką sytuację, że jest kilka grup niepełnosprawnych, które są różnie traktowane i mają różne możliwości funkcjonowania. I to musimy zmienić.

Lecz to wyjaśnienie nie znalazło zrozumienia u słuchaczy.

Podobnie było w Ostrzeszowie. Podczas spotkania z mieszkańcami poseł Stanisław Piotrowicz podkreślał potrzebę zaprowadzania kolejnych zmian w wymiarze sprawiedliwości, który jego zdaniem, wyemancypował się z państwa, postawił się ponad innymi władzami. Ale tu padło pytanie: - Czy to tak ma być jak w czasach PRL-u, gdy skazywano ludzi zgodnie z „oczekiwaniami" rządzących? Lecz cóż miał na to odpowiedzieć były prokurator stanu wojennego Stanisław Piotrowicz? Kiedy jednak zaczął mówić, że jednym z osiągnięć Prawa i Sprawiedliwości jest wprowadzenie bezpłatnych leków dla seniorów 70 plus, rozległy się protesty. - To nieprawda, niech pan nie obraża starszych ludzi, obecnych na spotkaniu!

Wielu z nas zastanawiało się, dlaczego wizyta premiera Mateusza Morawieckiego w Ossowie do ostatniej chwili była owiana mgłą tajemnicy. Dowiedzieliśmy się po fakcie. Kto więc tam był? Dzisiaj wiemy, że byli to tylko znajomi i sympatycy Prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Lecz czy takie spotkanie ma sens? Nie sądzę!

W Nysie, wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki: - Polityka rządzącego obozu w coraz większym stopniu dociera także do środowisk, które do tej pory były sceptycznie nastawione do Prawa i Sprawiedliwości. Widzieliśmy to podczas tak zwanego Marszu Wolności w Warszawie. Co prawda, udało się jeszcze oszukać naszym poprzednikom kilkanaście tysięcy osób, jednak widać, że poparcie to maleje i nasi poprzednicy będą musieli zawalczyć na programy, a jakoś u nich programu nie widać.

Rozległy się gwizdy!

Marszałek Sejmu, Marek Kuchciński, odwiedził Kraśnik w województwie lubelskim. Nawiązał do trwającego protestu osób niepełnosprawnych. Podkreślił, że ich problemy trzeba rozwiązać na zasadzie solidarności, a służyć ma temu zapowiedziane przez premiera dodatkowe opodatkowanie osób najwięcej zarabiających. - Do tego trzeba podejść systemowo. W Polsce jest 26 tysięcy osób, które zarabiają więcej niż milion złotych rocznie, niektórzy zarabiają kilkanaście milionów złotych rocznie i oni powinni się podzielić swoim bogactwem. Uważamy, że to nie jest sprawiedliwe, żeby oni płacili takie same podatki, jak inni ludzie, bo mamy tylko dwa progi podatkowe.

Usłyszał: - Dzisiaj oni, jutro my!

RODOwy zawrót głowy

Teresa Urbanowska

Data 25 maja zbliża się nieuchronnie dużymi krokami. Zewsząd atakowani jesteśmy informacjami o ochronie danych osobowych, o nowych wzorach oświadczeń, obowiązku informacyjnym i.t.p. Szkolenia, pouczenia i… dobiegające zewsząd westchnienia, że tylko czasu brak na spamiętanie tego wszystkiego i wdrożenie w życie, że nikt do końca nie wie jak ostatecznie to wszystko ma wyglądać, że, aby tak dosłownie stosować się do wszystkich zaleceń, powinniśmy przestać pracować i tak dalej.

Pojawiają się też komentarze zgoła inne: że nie ma się czym przejmować, że tak jest za każdym razem, gdy w życie wchodzą nowe uregulowania, że nawet urzędnicy tak do końca nie wiedzą jak to całe RODO ma funkcjonować – jednym słowem, parafrazując znane powiedzenie, mamy „RODOwy zawrót głowy" a co z tego ostatecznie wyniknie, nie wie nikt.

Ale RODO nie jest jedynym zagadnieniem, którego sens dla przeciętnego zjadacza chleba ukrył się w chaosie. Weźmy na przykład młodzież kończąc w tym roku gimnazjum i wiążący się z tym faktem egzamin końcowy oraz wybór drogi kształcenia na najbliższe lata – tu dopiero jest zamieszanie ze skomplikowaną procedurą wyboru, z czego zdałam sobie sprawę kilka dni temu, podczas rozmowy z jedną z nauczycielek.

Z naszej rozmowy wynika, iż uczeń gimnazjum z terenu powiatu wołomińskiego ma do wyboru trzy szkoły na terenie powiatu oraz osiem na terenie Warszawy, co łącznie daje jedenaście wyborów. Ale na tym nie koniec. Bowiem w każdej ze szkół może wybrać dowolną ilość profili. Jeśli więc w każdej szkole jest – przykładowo cztery profile i dany uczeń wybierze wszystkie profile we wszystkich 11 szkołach, to robi mu się 44 wybory.

A komisjom weryfikacyjnym to już całkiem nie ma czego zazdrościć. Zamieszanie jest jak ta lala.

(...)uczeń gimnazjum z terenu powiatu wołomińskiego ma do wyboru trzy szkoły na terenie powiatu oraz osiem na terenie Warszawy, co łącznie daje jedenaście wyborów. Ale na tym nie koniec. Bowiem w każdej ze szkół może wybrać dowolną ilość profili. ..

Moja rozmówczyni opowiadała o stresie jaki wiąże się z tą sytuacją zarówno dla samych uczniów jak i dla ich rodziców, którzy nie potrafią się w tym rozeznać. Efekt ostateczny tego chaosu trudno ocenić.

Natomiast efekt chaosu, jaki wyniknie z podwyżki cen za paliwa, wszyscy jesteśmy w stanie sobie wyobrazić gdyż może on być tylko jeden – w górę poszybują wszystkie ceny – ciekawe jaki to spowoduje wzrost PKB?

A przed nami wakacje… czy wszystkich stać będzie na wyjazd i odpoczynek?

W niedzielę, 13 maja odbył się już po raz drugi Bieg Przedszkolaka zorganizowany przez Radę Rodziców Przedszkola im. Pszczółki Mai w Duczkach. Realizacja wydarzenia, którego pomysłodawcą jest Łukasz Mituła była możliwą dzięki ogromnemu zaangażowaniu pracowników przedszkola, szkoły, rodziców, wolontariuszy i sponsorów.

Pobiegli dla Klaudii i Stasia

– Wszystko zaczęło się od jednego telefonu. Zadzwonił do mnie Łukasz Mituła z pomysłem biegu, w którym pobiegną dzieci, rodzice, babcie i dziadkowie, a przy okazji pomogą Oliwce i Wojtusiowi Ratyńskiemu. Odpowiedziałem, że to doskonały pomysł i chętnie pomogę przy organizacji..., długo rozmawialiśmy. Pierwszy Bieg Przedszkolaka był sukcesem. Już podczas przygotowań, między nami rodzicami, zawiązała się przyjaźń i mieliśmy wspólne tematy. Po biegu spotykaliśmy się kilka razy z Łukaszem. To było coś więcej niż tylko bieg. Za nami już druga edycja, pomoc kolejnym dzieciom i zebrana rekordowa kwota. Wkrótce na ręce protestujących w sejmie złożymy koszulkę poparcia Ogólnopolskiego Protestu RON. Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację obu edycji biegu przedszkolaka. Do zobaczenia na starcie za rok – mówi Maciej Myrcha, współorganizator Biegu Przedszkolaka

Celem Biegu Przedszkolaka jest pomoc i wsparcie dla dzieci niepełnosprawnych. W „Pomaganie przez bieganie" zaangażowało się podczas tegorocznej edycji ponad 1000 uczestników i 152 sponsorów. Wydano 680 pakietów startowych. Tym razem dzieci wraz ze swoimi rodzinami pobiegły dla Klaudii, która urodziła się z przepukliną oponowo rdzeniową , czego skutkiem jest porażenie kończyn dolnych i układu moczowego oraz Stasia, który cierpi na zespół wad wrodzonych: encefalopatię, wodonercze, rozszczep podniebienia oraz ma poważne problemy ze wzrokiem i słuchem.

Szczytna idea Biegu Przedszkolaka zgromadziła w Duczkach całe rodziny

– W związku z tym, że wydarzenie spotkało się z pozytywnym odbiorem, postanowiliśmy kontynuować ideę pomysłu pomaganie przez bieganie. Chciałabym bardzo podziękować wszystkim. dziękuję za ten wyjątkowy dzień, za Wasze serca, za wsparcie, za każdą wrzuconą do puszki złotówkę. Dziękuję bohaterom - powiedziała Agnieszka Koza, Przewodnicząca Rady Rodziców Przedszkola im. Pszczółki Mai w Duczkach

Trasa długości 650 metrów biegła ulicami: Długą, Szkolną, Poprzeczną i Lipową. Uczestnicy startowali w dziesięciu kategoriach: dla dzieci w wieku przedszkolnym z roczników: 2014 (i młodszych), 2013, 2012, 2011, w kategorii dla rodzin, w biegu dziadka lub babci z wnuczkiem lub wnuczką oraz w szybkim biegu bez limitu wiekowego. Nowością drugiej edycji Biegu Przedszkolaka był bieg szkolny dla dzieci urodzonych w latach 2010-2008 i 2007-2004 oraz sztafeta bez limitu wiekowego.

Dla uczestników Biegu Przedszkolaka w Duczkach organizatorzy i wolontariusze przygotowali mnóstwo atrakcji oraz konkursów z nagrodami. Podobnie jak podczas ubiegłorocznego biegu dla Oliwii i Wojtusia, rodzice przygotowali słodki poczęstunek, a panie z kuchni przedszkolnej przepyszną zupę pomidorową i bigos. Prawdziwą strażacką grochówkę zapewniło OSP Stare Grabie, a na dzieci czekały wata cukrowa, popcorn i lemoniada.

Podczas wydarzenia wolontariusze zbierali do puszek otrzymanych w ramach zbiórki publicznej od Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą", pieniądze na wsparcie dla Klaudii i Stasia – głównych bohaterów niedzielnego biegu. Dzięki hojności sponsorów i uczestników udało się zebrać rekordową sumę 34323,29 zł. Wielką niespodzianką były czeki od firmy DJCHEM, która już po raz kolejny wspiera tę szczytną akcję.

ŻYCIE POWIATU NA MAZOWSZU
Życie Powiatu na Mazowszu - tygodnik bezpłatny
Wydawca: PHU „Logos" s. c.
Redaktor naczelny: Zbigniew Grabiński. Redaguje Zespół.
Adres Redakcji: 05-200 Wołomin, ul. Wileńska 36a, tel./fax 22 787 77 83, tel. kom. 698 655 256, www.zyciepw.pl, e-mail: redakcja@zyciepw.pl Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść płatnych reklam i anonsów. Kolportaż - 22 776 17 76.

BIURO REKLAMY tel. 22-787-77-83, 22-787-29-11, e-mail: handlowcy@logos.home.pl

dla poprawy bezpieczeństwa

W tym roku w Dąbrówce drugą częścią obchodów był Dzień Strażaka, który tym roku wyglądał wyjątkowo uroczyście. Dwie strażnice wzbogaciły się o nowe wozy strażackie.

227 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz gminne obchody Dnia Strażaka

Dzień 3 maja to święto niezwykle uroczyście obchodzone w większości naszych gmin do których z pewnością należy zaliczyć również Gminę Dąbrówka. Harmonogram jest podobny - msza święta i złożenie kwiatów pod pomnikiem lokalnych bohaterów.

W tym roku w Dąbrówce drugą częścią obchodów był Dzień Strażaka, który tym roku wyglądał wyjątkowo uroczyście. Podczas części oficjalnej druhom przekazano dwa wozy strażackie- dla OSP w Chajętach i OSP w Józefowie/ Ludwinowie. Samochody zostały poświęcone przez proboszcza parafii Podwyższenie Krzyża Świętego w Dąbrówce- ks. Grzegorza Andrzeja Piotrowskiego.

Następnie przekazano odznaczenia za zasługi dla pożarnictwa.

Wśród gości przekazujących odznaczenia znaleźli się: Wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP- gen. Bryg. Wiesław Leśniakiewicz, zastępca komendanta PSP w Wołominie- bryg. mgr inż. Wiesław Drosio oraz wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Wołominie- druh Grzegorz Mianowski.

Tradycyjnie w uroczystościach nie zabrakło przedstawicieli samorządu i pocztów sztandarowych.

Tradycyjnie w uroczystościach nie zabrakło przedstawicieli samorządu i pocztów sztandarowych.

red

W poniedziałek, 15 maja, w Urzędzie Miasta Marki podpisana została umowa na rozbudowę jednej z najważniejszych arterii w tej miejscowości – ulic: Sosnowej i Kościuszki. Ulice te łącza Aleję Marszałka Piłsudskiego z warszawską Białołęką. Na chwilę obecna żadna z nich nie ma odwodnienia i mówiąc ogólnie obie są w bardzo złym stanie technicznym. Realizacja inwestycji jest możliwa dzięki dobrej współpracy pomiędzy władzami samorządowymi Miasta Marki i Powiatu Wołomińskiego. Podpisany w poniedziałek kontrakt z firmą IDS-Bud opiewa na kwotę 15,9 mln zł.

Największa inwestycja drogowa w Markach

W obecności radnego powiatowego, Arkadiusza Werelicha (pierwszy z prawej), umowę z wykonawcą podpisali: wiceburmistrz Dariusz Pietrucha i Beata Orczyk skarbnik miasta

W ulicy Sosnowej i Kościuszki wybudowana zostanie kanalizacja deszczowa, powstaną brakujące odcinki kanalizacji sanitarnej. Zmodernizowana droga przebiegała będzie w starym sladzie natomiast zmianie ulegnie skrzyżowanie z ulicą Okólną, gdzie powstanie rondo, które przyczyni się do poprawy płynności przejazdu samochodów. Z pewnością nowa inwestycja ucieszy rowerzystów, dla których powstanie odrębna droga jak i pieszych, którzy doczekają się wreszcie nowych chodników. Wymienione zostanie również oświetlenie. Obie ulice pokryje nawierzchnia asfaltowa o szerokości 6 – 6,5 metra. Łącznie rozbudowie ulegnie 1,45 km.

Wysoki koszt inwestycji stał się możliwy do sfinansowania dzięki dość złożonego montażu finansowego. Największy ciężar tej inwestycji spoczywa na samorządzie powiatowym i samorządzie miasta Marki. Część kosztów tej inwestycji zostanie pokryta z pieniędzy Unijnych w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dzięki czemu powstanie droga rowerowa. Dokłada się do niej również Wodociąg Marecki.

Zgodnie z podpisaną w poniedziałek umową inwestycja ma być zrealizowana do połowy grudnia bieżącego roku zaś wykonawca udzieli 84 miesięcznej gwarancji na wykonane prace.

siatkówka dla każdego

Z inicjatywy Zarządu Towarzystwa Sportowego „Dębina" i Powiatu Wołomińskiego 5 maja 2018 r. odbył się w Ostrówku turniej siatkówki drużyn amatorskich 40+, czyli Memoriał im. Włodzimierza Miąskiewicza.

Siatkarski Memoriał im. W. Miąskiewicza w Ostrówku

Wzięły w nim udział cztery drużyny z: Ostrówka, Tłuszcza, Kobyłki i Marek. Turniej rozpoczął się od złożenia kwiatów na grobie zmarłego kolegi. Po uroczystym otwarciu turnieju zudziałem rodziny Włodzimierza Miąskiewicza, przeprowadzono rejestrację i losowanie drużyn. Przed rozpoczęciem właściwego turnieju został rozegrany mecz pokazowy kadetek z Zespołu Szkół w Ostrówku prowadzonych przez trenera Towarzystwa Sportowego „Dębina" – Arkadiusza Mroza. W turnieju rozegrano sześć meczów systemem każdy z każdym. Mecze sędziował sędzia PZPS Zbigniew Kułak. Klasyfikacja drużyn w turnieju: • Drużyna RKW RAZEM z Marek. • Drużyna UNIGAZ z Tłuszcza • Drużyna KORZENIE z Ostrówka • Drużyna DĘBY z Ostrówka. W turnieju wzięło udział 40 sportowców z Powiatu Wołomińskiego, a na trybunach licznie zjawili się kibice, rodziny kadetek i sympatycy siatkówki. Zawodników dopingowali m.in. Starosta Wołomiński Kazimierz Rakowski i Wójt Gminy Klembów Rafał Mathiak. Zwycięzcy i uczestnicy zostali nagrodzeni pamiątkowymi medalami, a najlepsza drużyna otrzymała Puchar Starosty Wołomińskiego i pamiątkowe plakiety. Dzięki inicjatywom Towarzystwa Sportowego „Dębina" hala sportowa Zespołu Szkół w Ostrówku tętni życiem przez cały tydzień, a regularnie organizowane turnieje przyciągają coraz liczniejsze grono amatorów siatkówki.

W turnieju siatkówki drużyn amatorskich 40+ w Ostrówku wzięło udział łącznie 40 sportowców z Powiatu Wołomińskiego, których dopingowali m.in. Kazimierz Rakowski, Starosta Wołomiński

Towarzystwo Sportowe Dębina Ostrówek zostało założone przez grupę miłośników siatkówki w 2006 r. i aktywnie wspiera działalność sportową i kulturalną. Od kilkunastu lat raz w tygodniu odbywają się treningi - mecze siatkarskie. Biorą w nich udział zarówno starsi zawodnicy, jak i młodzież.

Robert Wojdyna,
Prezes Zarządu Towarzystwa Sportowego „Dębina", Ostrówek

Jeden z najwybitniejszych mieszkańców w historii Zielonki - gen. Ottokar Brzoza-Brzezina został pochowany w sobotę 5 maja 2018 r. na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach. Był twórcą artylerii Legionów Polskich. Zmarł w 1968 r., ale władze komunistyczne nie pozwoliły w tamtym czasie na oddanie mu należnych honorów.

Gen. Brzoza-Brzezina spoczął na Wojskowych Powązkach

Ottokar Brzoza-Brzezina zamieszkał w Zielonce w 1927 r. Za zasługi na polu walki otrzymał ziemię i folwark, który obejmował znaczną część dzisiejszej Zielonki Bankowej. W tej części miasta znajduje się też ulica „Brzozy-Brzeziny", a także ulica „Brzozowa" od nazwy folwarku, którego oficer był właścicielem. Dawna ulica „Armii Ludowej", której niedawno przywrócono przedwojenną nazwę „Legionów", stanowiła zachodnią granicę ziem folwarku Brzozy-Brzeziny.

Sobotnie uroczystości pogrzebowe twórcy artylerii Legionów Polskich gen. bryg. Ottokara Brzozy–Brzeziny rozpoczęła msza święta w warszawskiej Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Podczas nabożeństwa odczytano list okolicznościowy od marszałka Sejmu. Zielonkę reprezentował podczas uroczystości burmistrz Grzegorz Dudzik.

Prochy gen. Ottokara Brzozy-Brzeziny spoczęły na Wojskowych Powązkach

W uroczystościach pogrzebowych brał udział wnuk generała Krzysztof Brzoza-Brzezina. - Powiem tylko, że bardzo niewielu mamy żołnierzy, którzy czterokrotnie zostali odznaczeni orderem Virtuti Militari; o ile mi wiadomo w okresie od odzyskania niepodległości do dnia dzisiejszego tylko gen. Anders. To świadczy o jego umiejętnościach wojskowych, o jego odwadze" - powiedział. Po liturgii prochy śp. gen. bryg. Ottokara Brzozy-Brzeziny odprowadzono w kondukcie pogrzebowym na Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Spoczęły w Kwaterze Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Gen. bryg. Ottokar Brzoza–Brzezina był uczestnikiem wojny z bolszewikami w 1920 r., dowódcą 50 Dywizji Piechoty - zgrupowania armii gen. Kleeberga oraz oficerem wywiadu Armii Krajowej w Zielonce pod Warszawą.

Za działalność w okresie II wojny światowej rząd londyński odznaczył go Srebrnym i Złotym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari. Po jej zakończeniu ukrywał się przed Sowietami na Dolnym Śląsku. W połowie lat 50. XX wrócił do Zielonki, gdzie zmarł 30 sierpnia 1968 r. Został pochowany na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

W 11969 r. prezydent na uchodźctwie August Zalewski podniósł go pośmiertnie do stopnia generała brygady, a w 1970 r. uhonorowano go Krzyżem Kawalerskim Orderu Virtuti Militari.

Dzięki staraniom rodziny generała i stowarzyszenia Tradycyjnego Oddziału C. i K. Regimentu Artylerii Fortecznej No. 2 barona Edwarda von Beschi - Twierdza Kraków, po długich przygotowaniach udało się zorganizować ponowny pochówek Ottokara Brzozy-Brzeziny.

W dniu 27 kwietnia 1944 roku ok. godziny 21:30 w okolicach miejscowości Dębe Duże, żołnierze Batalionu „Zośka" wysadzili pociąg pośpieszny Urlaubfrontzug wiozący niemieckich żołnierzy z Wołkowyska do Berlina.

Uroczyste obchody 74 rocznicy Akcji Dywersyjnej Tłuszcz - Urle

Śmierć poniosło 36 oficerów i żołnierzy niemieckich, 32 zostało ciężko, a 180 lekko rannych. Na wykonanie akcji wyznaczono 38 partyzantów, m.in. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz 2 sanitariuszki i łączniczkę. W wyniku akcji pościgowej zorganizowanej przez Niemców zginęło 2 polskich partyzantów – „Antek" i „Dziodek".

Historią tego wydarzenia zainteresowali się nauczyciele i uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Urlach, i od 2016 roku corocznie organizowane są ww. miejscu uroczystości. Dzięki staraniom społeczności szkolnej w 2017 roku została odsłonięta tablica upamiętniająca działania patriotycznej młodzieży Mazowsza. W tym roku, 26 kwietnia obchodziliśmy 74 rocznicę Akcji Dywersyjnej Tłuszcz - Urle. Na uroczystości byli obecni: porucznik Szymon Sztuk z OSŻW w Mińsku Mazowieckim, Dariusz Kokoszka - Wójt Gminy Jadów, Józef Melak – Doradca Starosty Wołomińskiego, Jadwiga Grabska – Przewodnicząca Rady Gminy Jadów, Danuta Tarach – Radna Gminy Jadów, a także mieszkańcy Dębego Dużego i Urli. Rocznicowe obchody rozpoczęła Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Urlach. Po przemówieniach okolicznościowych, nauczyciel historii odczytał historię przebiegu akcji, natomiast uczeń klasy wojskowej apel pamięci. Ostatnim akcentem uroczystości było złożenie wieńców okolicznościowych. Patriotycznej uroczystości sprzyjała słoneczna, wiosenna pogoda.

Dziękujemy wszystkim, którzy poświęcili swój cenny czas, aby uczcić pamięć młodych ludzi walczących z niemieckim okupantem. Jest to też nasz mały udział w obchodach z okazji 100 - lecia Niepodległej Polski.

BIURO REKLAMY tel. 22-787-77-83, 22-787-29-11, e-mail: handlowcy@logos.home.pl

ABONAMENT

NOWA OFERTA

Wszystko bez limitu i Internet do tego

Proste jak bagietka

20 zł/mies. w smartDOM

TELEFON NA RATY

HUAWEI P20 CO-ENGINEERED WITH Leica

PLUS.PL

Dotyczy wybranych wariantów ofert. Abonament 20 zł uwzględnia rabat smartDOM. Szczegóły w Regulaminie Promocji „PLUS. Smartfon RATY Z OPŁATĄ POCZĄTKOWĄ" oraz Regulaminie programu „smartDOM 4 – Telewizja, Internet, Telefon" na plus.pl

plus

Zapraszamy do punktów sprzedaży Plusa i Cyfrowego Polsatu!

Marki M1 ul. Piłsudskiego 1

boccia

V Mazowiecki Drużynowy Turniej Boccia

Już za kilka dni, 24 maja 2018 roku, w hali sportowej OSiR „HURAGAN" w Wołominie, odbędzie się wielkie sportowe święto - V Mazowiecki Drużynowy Turniej Boccia.

Głównym organizatorem wydarzenia jest Zespół Szkół Specjalnych w Wołominie, a współorganizatorami Powiat Wołomiński oraz OSiR „HURAGAN" Wołomin.

Turniej objęli patronatem burmistrzowie miast Radzymin, Ząbki i Zielonka, a patronat honorowy nad wydarzeniem sprawuje Mazowiecki Kurator Oświaty.

- Boccia jest dyscypliną paraolimpijską, kształtuje koncentrację uwagi i celność i w przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną jest niejednokrotnie, jedynym możliwym do uprawiania sportem wyczynowym – mówi Piotr Dereszewski, oligofrenopedagog, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Specjalnych w Wołominie.

Będzie to jubileuszowa, piąta edycja turnieju, należącego do grona największych imprez w tej dyscyplinie sportu nie tylko na Mazowszu, ale i w całej Polsce. Głównym celem, który przyświeca organizatorem jest rozwijanie zainteresowań sportowych uczniów szkół specjalnych oraz socjoterapia. W tegorocznej edycji swój udział zapowiedziało około 150 zawodników z 24 placówek, szkół, ośrodków, stowarzyszeń zajmujących się osobami niepełnosprawnymi intelektualnie z całego Mazowsza. Podobnie jak w latach ubiegłych, turniej będzie miał charakter drużynowy i będzie rozgrywany systemem rosyjskim.

Od wielu lat Mazowiecki Drużynowy Turniej Boccia wzbudza nie tylko ogromne emocje, ale też buduje atmosferę prawdziwej, sportowej rywalizacji i przyciąga tłumy kibiców.

Od wielu lat Mazowiecki Drużynowy Turniej Boccia wzbudza nie tylko ogromne emocje, ale też buduje atmosferę prawdziwej, sportowej rywalizacji i przyciąga tłumy kibiców, którzy z zapartym tchem śledzą zacięte pojedynki zawodników.

Z Dominikiem Brinovec, wiceprezesem zarządu SPR ROKiS Radzymin, o genezie powstania klubu, dotychczasowych osiągnięciach seniorskiego zespołu, kadrze trenerskiej, współpracy z władzami samorządowymi, a także o planach na dalszy rozwój sekcji, rozmawia Paweł Choim.

Reaktywacja radzymińskiej piłki ręcznej w wykonaniu seniorów

– Proszę opowiedzieć o genezie powstania sekcji piłki ręcznej przy ROKiS-ie Radzymin ?

– Niedługo miną cztery lata, od kiedy grupka pasjonatów postanowiła stworzyć projekt pt. „SPR ROKiS Radzymin". Zależało im, by po dłuższej przerwie do Radzymina wrócił szczypiorniak na wysokim, seniorskim poziomie. Stowarzyszenie we wrześniu 2014 roku zgłosiło swoją drużynę do rozgrywek III ligi mężczyzn i z roku na rok sukcesywnie podnosi swój poziom sportowy.

– Jak wyglądała Wasza droga, co osiągnęliście i co macie w planach?

- Z założenia pierwsze dwa sezony mięliśmy spędzić w III lidze, kolejne trzy, szczebel wyżej, w II lidze, a następnie awansować na zaplecze najwyższej w Polsce Superligi. Jak dotąd wszystkie cele są realizowane zgodnie z planem. Stowarzyszenie dzielnie walczy o to, by wkrótce gościć w Radzyminie najlepsze zespoły z wielu regionów kraju.

– Jesteście świeżo po zakończeniu ligowych zmagań. Jak oceniacie sezon?

– To zdecydowanie najlepszy rok w wykonaniu SPR ROKiS Radzymin. Przed sezonem postawiliśmy sobie za cel pierwszą „trójkę" w II lidze mężczyzn. Dwa tygodnie temu rozegraliśmy ostatnie spotkanie i oficjalnie możemy pochwalić się drugim miejscem w tabeli. Ciężka i systematyczna praca doprowadziła do tego, że jesteśmy najwyżej sklasyfikowanym męskim zespołem w całym Powiecie i wcale nie chcemy zwalniać

– Kto odpowiada za szkolenie Waszych zawodników?

– Trenerem sekcji seniorów jest Witold Rzepka. Człowiek legenda, pasjonat. W swojej trenerskiej karierze prowadził zespoły młodzieżowych kadr narodowych, I ligowego AZS-u UW Warszawa, szkolił zespół w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, wraz ze swoim przyjacielem trenował Warszawiankę Warszawa w czasach jej największych sukcesów.W ramach ciekawostki mogę wspomnieć, że to on wychował i zaraził piłką ręczną byłego reprezentanta Polski – Grzegorza Tkaczyka.

> – Z założenia pierwsze dwa sezony mięliśmy spędzić w III lidze, kolejne trzy, szczebel wyżej, w II lidze, a następnie awansować na zaplecze najwyższej w Polsce Superligi. Jak dotąd wszystkie cele są realizowane zgodnie z planem. Stowarzyszenie dzielnie walczy o to, by wkrótce gościć w Radzyminie najlepsze zespoły z wielu regionów kraju. (...) Zrobimy wszystko, by umocnić swoje funkcjonowanie na sportowej mapie Polski – mówi Dominik Brinovec, wiceprezes zarządu SPR ROKiS Radzymin

– Jakie macie pomysły na dalszy rozwój sekcji. Czy od przyszłego sezonu planowane są jakieś zmiany w funkcjonowaniu?

– Zrobimy wszystko, by umocnić swoje funkcjonowanie na sportowej mapie Polski. Stale poszukujemy sponsorów i partnerów, którzy będą w stanie pomóc nam w rozwoju. Za chwilę wystartujemy z lojalnościowym programem partnerskim, dzięki któremu lokalne firmy/przedsiębiorcy będą mogli pomóc nam, jednocześnie pomagając sobie, budując sieć kontaktów.

To na czym zależy nam w przyszłych latach, to rozwój naszej Akademii Piłki Ręcznej dla najmłodszych. Chcemy, by o przyszłości decydowali nasi wychowankowie, jak to się robi w najlepszych klubach.

– Jak na Wasze poczynania reagują władze Gminy Radzymin i jej mieszkańcy?

– Gmina Radzymin darzy nam ogromnym wsparciem. Z roku na rok komórka „Sport" może liczyć na coraz większe dofinansowania. Wiemy, że Burmistrz wierzy w plan rozwoju SPR ROKiS Radzymin, a ma ku temu liczne przesłanki m.in. to, że sportowe wydarzenia organizowane przez Stowarzyszenie przyciągają ogromną rzeszę fanów. Niemal za każdym razem Radzymiński Ośrodek Kultury i Sportu zapełniany jest do ostatniego miejsca. Dodatkowo działania marketingowe SPR ROKiS wyglądają obiecująco i mają pozytywny odbiór w całym środowisku

Wyjazdowy mecz w ramach 24 kolejki IV ligi grupy północnej, w którym rywalem Dolcanu była drużyna Huraganu Wołomin, zakończył się remisem 1:1. Seria meczów bez porażki ząbkowian została w ten sposób przedłużona do jedenastu. Bramkę dla ząbkowskiej drużyny strzelił tuż przed przerwą Daniel Nawrocki, wyrównał Marcin Figiel.

Remisowy mecz Dolcanu Ząbki z Huraganem Wołomin

Ile razy słyszeliście z ust „znawców tematu", że piłkarskie derby rządzą się własnymi prawami? Ile razy sami użyliście tego sformułowania w luźnej rozmowie, bądź „fachowej" dyskusji na temat, jak to określił jeden z naszych znamienitych rodaków, najważniejszej na świecie z rzeczy nieważnych? Ile razy rządzące się jak, już ustaliliśmy własnymi prawami derby kompletnie wymykały się spod kontroli zarówno bezpośrednim uczestnikom, jak też obserwującym je kibicom? Derby Powiatu Wołomińskiego z pewnością nie dorównują prestiżem derbom Londynu, Madrytu czy choćby Warszawy, o Gran Derbi Europa nie wspominając, ale uwierzcie mi, emocje potrafią wywołać niewiele mniejsze. Miałem okazję je obserwować i powiem szczerze momentami było to widowisko zdecydowanie ciekawsze niż poczynania zawodników na boisku. Chwilami przed oczami stawały mi obrazki z meczu, który w poprzednim sezonie drużyna z Ząbek rozegrała w Ostrowie Mazowieckim. Zainteresowanych odsyłam do relacji z tamtego spotkania, w której dość ogólnie (materiał po napisaniu został obłożony drakońską autocenzurą) starałem się zaprezentować pewien specyficzny sposób myślenia oraz postrzegania świata i sportowej rywalizacji. Po ponad roku na moich oczach znalazły potwierdzenie słowa jednego z filozofów, który twierdził że historia lubi się powtarzać, za pierwszym razem jako tragedia, za drugim – farsa.

Przechodząc do meczu, niestety nie był on, jak już wspomniałem niejako między wierszami powyżej, jakimś porywającym widowiskiem. Jeden z obserwatorów, z którym rozmawiałem po jego zakończeniu określił go nawet mianem meczu dla koneserów i doprawdy trudno się nim nie zgodzić. Nieznaczną przewagę w pierwszej części spotkania miała drużyna z Ząbek, która umiejętnie rozbijała ataki miejscowych i pracowicie próbowała konstruować swoje. Nie przekładało się to jednak w jakiś znaczący sposób na zagrożenie pod bramką Huraganu. Strzegący jej Łukasz Derejko po raz pierwszy musiał interweniować dopiero w 13 minucie meczu, gdy nogami zablokował strzał z ostrego kąta Marcina Stańczyka, który wcześniej sprytnie wymanewrował pilnującego go obrońcę. Dwie minuty później po uderzeniu głową Przemysława Belli piłka wylądowała nawet w bramce Huraganu, ale sędzia dopatrzył się pozycji spalonej jednego z naszych zawodników. Jeszcze ciekawsza sytuacja miała miejsce po półgodzinie gry, gdy do dośrodkowania z rzutu rożnego najwyżej w polu karnym wyskoczył Piotr Augustyniak. Piłka po jego strzale głową trafiła w słupek, a później po odbiciu się od niego, niemal dokładnie na linii bramkowej zatrzymała się na nogach wepchniętego wcześniej do bramki jednego z naszych graczy. Ostatecznie wysiłki Dolcanu przyniosły efekt bramkowy tuż przed końcem pierwszej połowy meczu. Po szybkim wznowieniu gry z rzutu wolnego przez Stańczyka piłkę na linii pola karnego opanował Daniel Nawrocki, któremu udało się zwieść pilnującego go obrońcę i płaskim strzałem pokonać Derejkę. Klasyczny gol do szatni.

Nieznaczna przewaga drużyny z Ząbek, która w pierwszej części spotkania umiejętnie rozbijała ataki zawodników Huraganu i pracowicie próbowała konstruować swoje, z pewnością cieszyła Piotra Szczechowicza, trenera Dolcanu.

Dopiero w drugiej połowie meczu na wołomińskim stadionie, trener Huraganu, Andrzej Greloch, mógł odetchnąć z ulgą. Po prostopadłym podaniu w pole karne Rafała Wielądka wynik meczu ustalił na 1:1 Marcin Figiel.Taki wynik nie krzywdzi żadnej ze stron

Po zmianie stron gra się wyrównała, a sytuacje strzeleckie stwarzała sobie zarówno jedna, jak i druga drużyna. Po jednej z takich akcji i zamieszaniu w polu bramkowym wołominian piłka ponownie wpadła do ich siatki, ale sędzia odgwizdał faul na bramkarzu. Błyskawiczne wznowienie gry dalekim podaniem skończyło się dla drużyny z Ząbek mocno nieszczęśliwie. Interweniujący przed linią pola karnego Mateusz Matracki nie trafił w piłkę, tylko w nogi szarżującego zawodnika gospodarzy, a sędzia nie miał wątpliwości i ukarał go czerwoną kartką. Od tego momentu zaczął się okres wyraźnej przewagi miejscowych. Potrafili sobie stworzyć kilka dogodnych okazji do strzelenie gola, ale ostatecznie udało im się wykorzystać tylko jedną z nich. Po prostopadłym podaniu w pole karne Rafała Wielądka wynik meczu ustalił Marcin Figiel.

W końcowych minutach drużyna Dolcanu, mimo osłabienia dwukrotnie stanęła przed szansą na przechylenie losów rywalizacji na swoją korzyść. Najpierw w 82 minucie Krystian Lewandowski strzelił zbyt lekko i w środek bramki po podaniu Patryka Szeligi, a pięć minut później „piłkę meczową" miał na nodze Konrad Cichowski, ale po otwierającym drogę do bramki podaniu Bartłomieja Balcera zachował się nieco zbyt nerwowo i zmarnował wyborną okazję. Gdybym miał krótko podsumować ten mecz powiedziałbym, że remis nie krzywdzi żadnej z drużyn. Obie miały swoje szanse i prawdopodobnie obie odczuwają po nim spory niedosyt, a wywalczony punkt postrzegają bardziej w kategoriach straty dwóch punktów, aniżeli zyskania jednego.

W następnej kolejce, już w najbliższą środę Dolcan Ząbki zmierzy się na Dozbud Arenie z Drukarzem Warszawa, natomiast w sobotę drużynę czeka wyjazd do Przasnysza, na mecz z tamtejszym MKS-em.

Krzysztof Krajewski

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca Zatrudnię

▪Zatrudnię pomoc kuchenną w Ząbkach. Także w weekendy. 606-898-220

Przemysłowy Instytut Maszyn Budowlanych Sp. z o.o.
w Kobyłce, ul. Napoleona 2
poszukuje pracowników:
Tokarz, Frezer, Tokarz-Frezer, Wytaczarz
Kontakt tel: **(22) 786 18 38** lub **(22) 786 17 99**
Szczegółowe informacje na stronie internetowej:
www.pimb.com.pl
w zakładce: **PRACA**

▪Zatrudnię do cukierni w Guzowatce, praca od zaraz, atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 604587211.

▪Zatrudnię w cukierni w Dąbrówce koło Trojan kobiety. Atrakcyjna oferta pracy 602 351 430.

Budownictwo Usługi

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
remonty mieszkań
NOV-BUD
Kobyłka, ul. M. Rataja 24
(22) 424 16 73
501 379 549
www.novbud.info.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
Usługi ogólnobudowlane
tel. 504 232 632
www.artel-docieplenia.pl

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie. tel. 502 053 214

Nieruchomości Sprzedam

Sprzedam 57 m²
MIESZKANIE
w Wołominie
tel. 502 067 410

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² lub więcej.
Wysychy gm. Zabrodzie.
Dojazd asfalt 1,5 km od trasy Warszawa-Wyszków.
Na działce jest prąd i woda.
Tel. 605 034 212

Usługi - Różne

DACHY KOMPLEKSOWO
WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE
POPRAWKI PO FACHOWCACH
502-379-900, 502-379-995

NAPRAWA TELEWIZORÓW
POLSKICH I ZAGRANICZNYCH
Czepurko Dariusz
tel. 22 781 24 80
kom. 501 706 899
Marki, ul.Wspólna 10
DOJAZD DO KLIENTA

Zdrowie - Uroda

BEAUTY LADY
Gabinet Kosmetologii
Radzymin, ul. Falandysza 11 lok. 186
tel. 22 786 51 70, 602 864 162

Biuro ogłoszeń ŻPW

Video Maag
Zielonka, ul. Kolejowa 28, tel. 22 781 90 44
LOGOS
Wołomin, ul. Wileńska 36a tel. 22 787 29 11
F.H. SZPILKA
Radzymin, Stary Rynek 23
AGC
Kobyłka, ul. Warszawska 3

BIURO REKLAMY tel. 22-787-77-83, 22-787-29-11, e-mail: handlowcy@logos.home.pl

Pomimo ciągłego postępu medycyny i diagnostyki, nadal zbyt późno rozpoznawane są w Polsce choroby przewlekłe i nowotworowe. Nie mamy, jako społeczeństwo, nawyku wykonywania badań profilaktycznych. Aby zachęcić mieszkańców Ząbek do dbałości o własne zdrowie, w minioną niedzielę, 13 maja, odbył się Festiwal Zdrowia. Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Robert Perkowski.

Bo zdrowie to fundament

Współcześnie coraz więcej osób dorosłych, a także wiele dzieci cierpi na alergie, bóle głowy, zespół chronicznego zmęczenia, problemy z trawieniem o różnej, często trudnej do zdiagnozowania, etiologii, otyłość oraz zaburzenia na tle nerwowym. Wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom Ząbkowian, a także w trosce o zdrowie i dobre samopoczucie mieszkańców miasta, CM Fundamenti przygotowało obszerny program diagnostyczny i edukacyjny.

– Ideą Festiwalu Zdrowia jest promocja postaw prozdrowotnych wśród mieszkańców Ząbek i Powiatu Wołomińskiego, dlatego zdecydowaliśmy się na taką właśnie akcję. Zdrowie jest dla nas bardzo ważne i wszelkie działania profilaktyczne, z których można skorzystać podczas tego wydarzenia przyczyniają się do jego poprawy. To nasza pierwsza tego typu akcja, natomiast widząc zainteresowanie mieszkańców Ząbek dzisiejszym wydarzeniem, chcielibyśmy, aby Festiwal Zdrowia odbywał się cyklicznie. Chcemy promować zdrowy styl życia i świadome, odpowiedzialne podejście do własnego zdrowia. Nie od dziś wiadomo, że lepiej zapobiegać, niż leczyć – mówi Marcin Tobota, współorganizator Festiwalu Zdrowia.

Uczestnicy wydarzenia mogli m.in. bezpłatnie wykonać morfologię, sprawdzić poziom cholesterolu, skorzystać z przesiewowego badania słuchu oraz zapoznać się z zasadami udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i wykonać masaż serca na fantomach.

– Bardzo chętnie korzystamy z oferowanych podczas Festiwalu Zdrowia możliwości. Przyszłam z dwójką dzieci, które mogły się nauczyć, jak się zachowywać w sytuacjach, kiedy ich rówieśnicy lub dorośli stracą przytomność. Uważam, że jest to bardzo ważne, ponieważ skupiamy się na tym, aby dzieci uczyły się języków obcych, uczestniczyły w zajęciach dodatkowych, a bardzo często ani młodzież, ani my dorośli nie potrafimy pomóc poszkodowanemu w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia. Przy okazji skorzystaliśmy też z możliwości wykonania bezpłatnej morfologii i badania słuchu – mówi Agata Stocka, która przyszła na ząbkowski Festiwal Zdrowia.

Organizatorzy nie zapomnieli też o młodych matkach, które miały możliwość zasięgnąć darmowej porady specjalistki laktacyjnej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także porady dietetyka.

W związku z coraz częstszą w Polsce zapadalnością na choroby nowotworowe prowadzone były zajęcia edukacyjne dotyczące wczesnego wykrywania nowotworów.

– Podczas dzisiejszego wydarzenia można się dowiedzieć w jaki sposób zbadać piersi i jądra pod kątem wykrywania guzków nowotworowych. Osoby, które chciałyby zadbać o linię, mają okazję bezpłatnie spotkać się z dietetykiem, który określi potrzeby dietetyczne i podpowie, w jaki sposób zmodyfikować swoje zachowania kulinarne – dodaje Marcin Tobota

Tegoroczny Festiwal Zdrowia w Ząbkach zgromadził łącznie około pół tysiąca uczestników, z których co dziesiąty skorzystał z bezpłatnych badań krwi.

> – Ideą Festiwalu Zdrowia jest promocja postaw prozdrowotnych wśród mieszkańców Ząbek i Powiatu Wołomińskiego, dlatego zdecydowaliśmy się na taką właśnie akcję. Zdrowie jest dla nas bardzo ważne i wszelkie działania profilaktyczne, z których można skorzystać podczas tego wydarzenia przyczyniają się do jego poprawy.(...) Chcemy promować zdrowy styl życia i świadome, odpowiedzialne podejście do własnego zdrowia. Nie od dziś wiadomo, że lepiej zapobiegać, niż leczyć – mówi Marcin Tobota, współorganizator Festiwalu Zdrowia.

Nie czekając na ostateczną decyzję w sprawie nadania imienia szkole w Urlach zwolennicy uczczenia pamięci Genowefy Paśkudzkiej, wieloletniej nauczycielki tworzącej historię tej szkoły, postanowili uczcić jej pamięć w innej formie.

W Urlach pamiętają o Genowefie Paśkudzkiej

W Gminie Jadów od dawna trwa dyskusja w sprawie nadania imienia szkole w Urlach. Zdania co do wyboru patrona są podzielone – jedni chcą aby nosiła ona imię Genowefy Paśkudzkiej inni by był to Jan Korczak. Ostateczna decyzja nie została podjęta.

Jednak mieszkańcy Urli i okolicznych miejscowości, z których dzieci uczęszczają lub uczęszczały do szkoły w Urlach, w związku ze 100-leciem szkoły podstawowej w Urlach podęli inicjatywę ufundowania okolicznościowej tablicy w celu odpowiedniego uhonorowania pani Genowefy Paśkudzkiej z domu Galanki, która położyła tak wielkie zasługi w historii naszej szkoły. Tablica dzięki uprzejmości dyrekcji szkoły zostanie umieszczona wewnątrz budynku podczas uroczystych obchodów 100-lecia szkoły w dniu 22 czerwca 2018 r.

Urle uhonorują Genowefę Paśkudzką

W związku z tym prosimy wszystkie osoby, które chcą wesprzeć naszą inicjatywę o wsparcie finansowe i przekazywanie wpłat na konto Stowarzyszenia Miłośników Urli nr:

70 9233 0001 2600 5252 2000 0010

Z dopiskiem „Tablica". Dopilnujmy by zdanie z tablicy – „Nie byliśmy tylko nazwiskami w dziennikach, to my tworzyliśmy historię tej szkoły" – okazało się prawdą. Wszystkim z góry dziękujemy za przekazane pieniądze.

Rafał Rozpara

URZĄD GMINY POŚWIĘTNE
ul. Krótka 1, 05-326 Poświętne

OGŁASZA NABÓR
NA WOLNE STANOWISKO PRACY
Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem

1. **Wymagania niezbędne**:
   1) obywatelstwo polskie,
   2) wykształcenie wyższe preferowane o kierunku lub specjalności bibliotekarstwo, kulturoznawstwo, filologia polska, historia, pedagogika oraz pokrewne,
   3) pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
   4) niekaralność za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
   5) niekaralność pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych,
   6) przynajmniej 5-letni staż pracy, w tym co najmniej 2 letni staż pracy w bibliotece lub w innej instytucji kultury,
   7) stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na w/w stanowisku,
   8) znajomość przepisów prawa z zakresu ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ustawy o bibliotekach, ustawy o finansach publicznych.
2. **Wymagania dodatkowe:**
   1) Znajomość przepisów z zakresu prawa pracy, przepisów administracyjnych oraz ustawy o samorządzie gminnym,
   2) dobra znajomość obsługi urządzeń biurowych, komputera, w tym programów informatycznych wykorzystywanych w bibliotekach,
   3) dysponowanie wiedzą z zakresu pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych w tym z funduszy Unii Europejskiej,
   4) predyspozycje menadżerskie i umiejętność kierowania zespołem ludzkim,
   5) umiejętność skutecznej komunikacji oraz pracy w zespole,
   6) kreatywność, dyspozycyjność, odpowiedzialność, rzetelność i wysoka kultura osobista
3. **Zakres wykonywanych zadań na stanowisku:**
   1) Kierowanie działalnością i zarządzanie instytucją kultury oraz reprezentowanie jej na zewnątrz,
   2) Zapewnienie właściwej organizacji pracy instytucji,
   3) Wykonywanie uprawnień pracowniczych wobec podległych pracowników instytucji, w tym w szczególności:
      a) zatrudnianie i zwalnianie pracowników,
      b) ustalanie zakresów czynności i odpowiedzialności dla pracowników,
      c) podejmowanie innych niezbędnych czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do podległych pracowników,
   4) prowadzenie gospodarki finansowej instytucji na zasadach określonych w przepisach prawa,
   5) gospodarowanie przydzieloną częścią mienia związanego z funkcjonowaniem instytucji,
   6) zakup, gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych,
   7) zapewnienie mieszkańcom gminy dogodnego dostępu do materiałów bibliotecznych i informacji,
   8) doskonalenie form i metod pracy bibliotecznej, mających na celu promocję i upowszechnianie czytelnictwa i kultury,
   9) kreowanie wizerunku Gminy, poprzez przygotowanie i prowadzenie kampanii promocyjnych,
   10) podejmowanie akcji promocyjnych skierowanych do mieszkańców (konkursy, imprezy itp.), upowszechnianie wśród nich informacji o Gminie Poświętne, jego historii, kulturze i współczesności,
   11) pozyskiwanie środków zewnętrznych, sponsorskich, pomocowych, celowych, na realizację wybranych przedsięwzięć.
4. **Wymagane dokumenty:**
   1) list motywacyjny zawierający uzasadnienie ubiegania się o stanowisko Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem,
   2) pisemny autorski program działania i rozwoju Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem na najbliższe 3 lata uwzględniający warunki organizacyjno-finansowe instytucji wraz z koncepcją pracy na stanowisku dyrektora,
   3) życiorys (CV) z dokładnym opisem pracy zawodowej,
   4) kopie dokumentów poświadczających wykształcenie,
   5) kwestionariusz osobowy,
   6) kopie świadectw pracy z dotychczasowych miejsc pracy lub zaświadczenie o zatrudnieniu,
   7) oświadczenie o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych oraz o korzystaniu z pełni praw publicznych
   8) oświadczenie o niekaralności za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
   9) oświadczenie o niekaralności związanej z zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi,
   10) oświadczenie o stanie zdrowia i braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
   11) oświadczenie o wyrażeniu na zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r., poz. 922 z późn. zm.).

Wszystkie oświadczenia, autorski program działania i rozwoju Gminnej Biblioteki Publicznej, kwestionariusz osobowy, CV oraz list motywacyjny powinny być własnoręcznie podpisane przez kandydata. Kserokopie dokumentów dołączone do oferty powinny być również potwierdzone za zgodność z oryginałem własnoręcznym podpisem kandydata.

5. **Informacje o warunkach pracy:**
   Praca w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem, przy monitorze ekranowym powyżej 4 godz. Zatrudnienie na czas określony, min. 3 lata, w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak uciążliwych i szkodliwych warunków pracy.
6. **Termin składania ofert:**
   Wymagane dokumenty aplikacyjne należy składać w zamkniętej kopercie w siedzibie Urzędu Gminy w Poświętnem ul. Krótka 1, 05-326 Poświętne lub za pośrednictwem poczty (liczy się data wpływu do urzędu gminy), z dopiskiem: **Dotyczy naboru na stanowisko Dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Poświętnem** w terminie **do dnia 22 czerwca 2018 r.**
   Aplikacje, które wpłyną do urzędu po upływie wyżej określonego terminu nie będą rozpatrywane.
7. **Przewidywany termin rozpatrzenia ofert:**
   Zakończenie postępowania konkursowego nastąpi w terminie do 30 czerwca 2018 r
8. **Informacje dodatkowe:**
   Dodatkowe informacje, w tym o warunkach organizacyjno-finansowych dostępne będą w Urzędzie Gminy Poświętne po uprzednim umówieniu telefonicznym (tel. 25 75203 90). Konkurs zostanie przeprowadzony przez komisję konkursową powołaną stosownym zarządzeniem. O zakwalifikowaniu się do konkursu i terminie przeprowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej uczestnicy konkursu zostaną powiadomieni indywidualnie drogą telefoniczną lub korespondencyjne za pośrednictwem poczty tradycyjnej.
   Zastrzega się możliwość unieważnienia konkursu na każdym etapie.
9. **Informacja o wyniku konkursu:**
   Informacja o wyniku konkursu będzie umieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (http://poswietne.bip-e.pl) oraz na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Gminy Poświętne, ul. Krótka 1.

Wybrany kandydat, przed zawarciem umowy o pracę, zobowiązany jest przedłożyć: oryginały świadectw pracy i innych dokumentów potwierdzających zatrudnienie i staż – do wglądu, oryginał świadectwa lub dyplomu potwierdzającego posiadane wykształcenie – do wglądu, zaświadczenie o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego oraz zaświadczenie o stanie zdrowia od lekarza medycyny pracy, potwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych – zdolność do wykonywania pracy na danym stanowisku pracy. Niezłożenie ww. dokumentów będzie skutkowało niezawarciem umowy o pracę.

Poświętne, dnia 15 maja 2018 r.

Wójt Gminy Poświętne - Jan Cymerman

MEDICA ✆ 22 776 26 02
Wołomin, ul. Wileńska 25
pon-pt 8-18, sob. 8-12
lekarze specjaliści
analizy - pełny zakres
ORTOPEDA

Dzieli je prawie dwadzieścia lat, łączą więzy rodzinne i wspólna pasja – fotografia. O tym, jak pogodzić macierzyństwo i nie zrezygnować z własnych zainteresowań, a także o pracy w modelingu z Wiktorią Lipka – Michalik i Martą Bartkiewicz rozmawia Aleksandra Olczyk.

Dwie kobiety – jedna pasja

– Jak zaczęła się Wasza przygoda z fotografią?

Wiktoria: - Styczność z aparatem miałam od najmłodszych lat i to po obu stronach obiektywu. Pamiętam jak jako dziecko zainteresowałam się budową zwykłego analogowego aparatu kliszowego. Pamiętam jak wtedy z zafascynowaniem przeglądałam błony filmowe (potocznie zwane kliszami). Pamiętam radość z pierwszego aparatu cyfrowego kompaktowego, który dostałam, będąc w czwartej klasie szkoły podstawowej. Pamiętam moment, w którym cieszyłam się z pięknych żywych kolorów uchwyconych na zdjęciach dzięki kolejnemu aparatowi cyfrowemu. Pamiętam chwile, w której dostałam moją pierwszą lustrzankę cyfrową i pojęłam zasady trójkąta ekspozycji.

Marta: - Przygoda z fotografią została zaszczepiona u mnie właśnie przez moją mamę. Chętnie wspominam wakacje, na których wykonała ona wiele pamiątkowych zdjęć Zenitem. Zawsze miała go pod ręką.

– Wiktorio – w którym momencie zrozumiałaś, że chcesz zająć się fotografią zawodowo i jak to przyjęli Twoi najbliżsi?

Wiktoria: – Tak naprawdę utwierdziłam się w tym przekonaniu w ciągu ostatnich paru miesięcy, motywowana właśnie przez wsparcie najbliższych. Wcześniej traktowałam fotografię jako pasję, nie biorąc jej pod uwagę w aspekcie zawodowym.

- Pani Marto - uważa Pani, że to dobry wybór?

Marta: – Tak. Jest to przyszłościowe zajęcie, wymagające ciągłego rozwoju wraz z postępem technologii. A przecież człowiek całe życie się uczy.

– Jak udaje się pogodzić rolę matki i żony z zainteresowaniami i pasją, która jest tak absorbująca czasowo?

– Dziewczyna, która marzy o karierze modelki, przede wszystkim musi być otwarta dla świata oraz nie nastawiać się na same sukcesy. Musi być świadoma, że naturalna uroda mija wraz z wiekiem, w związku z tym powinna mieć plan na zawodową perspektywę w przyszłości - mówi Wiktoria Lipka - Michalik.

– Kiedy zajęcie, które wykonujemy jest przyjemnością, to pogodzenie wszystkich aspektów życia nie stanowi problemu Duże oparcie mam w moim mężu, podział obowiązków w moim domu nie jest sztywny, dzięki czemu oboje znajdujemy chwile na własne zainteresowania – mówi Marta Bartkiewicz

Marta: - Kiedy zajęcie, które wykonujemy jest przyjemnością, to pogodzenie tych wszystkich aspektów życia nie staje się żadnym problemem. Duże oparcie mam w moim mężu - podział obowiązków w moim domu nie jest sztywny, dzięki czemu znajdujemy chwile na własne zainteresowania.

Wiktoria: - Moim zdaniem to kwestia zorganizowania się i dobrze zaplanowanego rozkładu dnia. A przede wszystkim chęci - bo „chcieć to móc"

– Czy oprócz fotografii, macie jeszcze czas na inne zainteresowania?

Wiktoria: - Jak najbardziej! Dotychczas byłam samoukiem w zakresie makijażu i stylizacji paznokci, zdecydowałam się jednak zacząć edukację w kierunku kosmetologii w celu uporządkowania wiedzy i uzyskania kwalifikacji zawodowych jako kosmetyczka. Ponadto przez kilka lat budowałam swoje doświadczenie w tzw. modelingu. Myślę, że warto dodać, iż nigdy nie uważałam się za modelkę, a traktowałam to jako wyjątkową przygodę.

Marta: - Tak. Dwa lata temu odkryłam u siebie zdolność wyczarowywania zabawek wykonywanych ze starannością na szydełku. Tworzę je na zamówienie, z bezpiecznych włóczek i dodatków, dla najmłodszych, w przyjemnej gamie kolorystycznej. Miłym zaskoczeniem było dla mnie to, że nie cieszą się z nich tylko i wyłącznie najmłodsi,, ale też i duzi. To niesamowite, że moje robótki sprawiają taką radość!

– Nie miała Pani nic przeciwko, aby Wiktoria pojawiła się jako modelka na wybiegu?

Marta: - Nie. Pod warunkiem, że zawsze będzie pamiętać, aby traktować modeling jako przygodę i nie zapomni o nauce.

– Jakimi predyspozycjami, oprócz idealnej figury, musi cechować się modelka?

Wiktoria: - Dziewczyna, która marzy o karierze modelki, przede wszystkim musi być otwarta dla świata oraz nie nastawiać się na same sukcesy. Musi być świadoma, że naturalna uroda mija wraz z wiekiem, w związku z tym powinna mieć plan na zawodową perspektywę w przyszłości. Asertywność też jest niezbędna. Powinna lepiej znosić przykre uwagi, niż przesłodzone komplementy. Dodatkowo, wymagane są chociaż podstawowe zdolności aktorskie, aby mogła wczuć się w dany klimat sesji - od romantycznej panny młodej po dynamiczną i stanowczą kobietę sukcesu. Pomocna przy tym jest rozmaitość mimiki twarzy. Ważną rolę odgrywa pewność siebie przed obiektywem - zdecydowanie przyśpiesza i ułatwia to pracę wszystkim pracującym nad sesją, w tym fotografowi. To z nim modelka najwięcej współpracuje, to on podpowiada co zrobić, by złapać ten kadr. Nie można zapomnieć o umiejętności swobodnego poruszania się zarówno w obuwiu sportowym, jak i w najbardziej niewygodnych szpilkach. Światowe wybiegi i domy mody nie tolerują u modelek jakichkolwiek oznak sztuczności - mam tu na myśli zagęszczane rzęsy czy powiększane usta, gdyż zachwycają się naturalnym pięknem. Modelka, która chce rozwijać karierę, musi być przygotowana na wyjazdy, trwające nawet do kilku lat - często wykluczają one dalszą edukację oraz zacierają znajomości. Moim zdaniem to są podstawowe predyspozycje, którymi powinna cechować się modelka.

Czy stanę jeszcze w roli modelki przed obiektywem? Pewnie tak :)

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko
PWiK
Unia Europejska Fundusz Spójności

Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej w Gminie Radzymin – Etap I

Dzięki finansowemu wsparciu z Unii Europejskiej, coraz więcej mieszkańców będzie miało dostęp do kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej.

Fot. Ulica Nowa w Radzyminie w trakcie prac modernizacyjnych - marzec 2018 r.

W związku z realizacją prac budowlanych, prowadzonych w ramach projektu pn. „**Budowa kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej w Gminie Radzymin – Etap I**", współfinansowanego ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Radzyminie informuje, iż ukończono kolejny etap prac związany z budową sieci sanitarnej i wodociągowej w Gminie Radzymin.

Przede wszystkim, zakończony został Projekt GIS, umożliwiający zarządzanie siecią wodociągową. Obecnie trwają prace budowlane w zalewni przy ul. Nowej w Radzyminie.

Przeprowadzone do tej pory prace budowlane oraz wdrożone systemy, mają na celu realizację działań dotyczących budowy kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej w wyznaczonych obszarach w Gminie Radzymin. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Jego celem jest zapewnienie jak największej liczbie mieszkańców dostępu do kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o.
ul. Komunalna 2, 05-250 Radzymin
tel.: 048 22 786 53 96
fax: 048 22 786 50 49
e-mail: wodociagi@pwikradzymin.pl
www.pwikradzymin.pl

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Radzyminie

BIURO REKLAMY tel. 22-787-77-83, 22-787-29-11, e-mail: handlowcy@logos.home.pl